

Złodziej trafił za kratki

Data publikacji: 6.08.2019 14:00

Aż 10 lat w więzieniu może spędzić za włamania i kradzieże mieszkaniec Hawierzowa, których dokonał na terenie Cieszyna. Obywatela Czech udało się ująć na gorącym uczynku , gdy wynosił z budynku skradzione łupy. Zauważył go mieszkaniec Bielska-Białej, który poinformował policjantów i sam pobiegł za złodziejem.



Fot: KPP w Cieszynie

Do zdarzenia doszło w miniony piątek (2 sierpnia 2019) po północy. Mieszkaniec Bielska-Białej na jednej z ulic w centrum Cieszyna zauważył mężczyznę, który trzymając w rękach duże worki, wychodził z bramy kamienicy. - **Na jego widok mężczyzna zaczął uciekać. Bielszczanin od razu pobiegł za nim i w międzyczasie powiadomił policjantów. Dzięki informacjom zgłaszającego policjanci szybko namierzyli podejrzanego zachowującego się mężczyznę. Jak się później okazało, był to 30-letni obywatel Czech, który wcześniej włamał się do pomieszczeń jednej z firm w centrum miasta** – informuje podkom. Rafał Domagała.

W trakcie ucieczki złodziej porzucił skradzione przedmioty o łącznej wartości ponad 23 tysięcy złotych. Wśród łupów były m.in. telefony, laptopy oraz różnego rodzaju sprzęt elektroniczny, biurowy i przemysłowy. Jak się później okazało, nie było to jego jedyne przestępstwo, którego dopuścił się tego wieczoru. - **30-latek usiłował włamać się do pomieszczeń sąsiedniej firmy w tym samym budynku, lecz nie potrafił sforsować zamków. Wcześniej, jeszcze w ciągu dnia, na innej ulicy w centrum miasta, wszedł do otwartego mieszkania, skąd zabrał zegarki, biżuterię, dokumenty oraz karty płatnicze** – dodaje Domagała

Pochodzący z Hawierzowa mężczyzna był już wcześniej karany za podobne przestępstwa w Polsce i w Czechach. Za kradzież z włamaniem grozi mu do 10 lat więzienia.

(red)